

Sygn. akt **IC 612/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2021 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Żelewska

po rozpoznaniu w dniu 02 czerwca 2021 roku w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. D.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. D. kwotę 5.067,32 zł (pięć tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych trzydzieści dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

a) 4.781,47 zł (cztery tysiące siedemset osiemdziesiąt jeden złotych czterdzieści siedem groszy) od dnia 15 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty,

b) 285,85 zł (dwieście osiemdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt pięć groszy) od dnia 15 stycznia 2019 roku do dnia 02 lipca 2019 roku,

2. oddala powództwo w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w podwójnej wysokości,

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. D. kwotę 4.317,00 zł (cztery tysiące trzysta siedemnaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu,

4. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1.239,69 zł (tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem kosztów procesu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygnatura akt: IC 612/19

## UZASADNIENIE

Powód J. D. wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 10.100 zł brutto wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 stycznia 2019r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 15 grudnia 2018r. w G. przy ul. (...) jego samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w firmie pozwanego. W toku likwidacji szkody pozwany sporządził kalkulację naprawy określając koszty naprawy na kwotę 14.352,34 zł brutto i decyzją z dnia 11 stycznia 2019r. przyznał powodowi odszkodowanie w takiej właśnie wysokości. Zdaniem powoda kalkulacja została sporządzona w sposób nieprawidłowy, gdyż zastosowano w niej stawki za prace blacharskie i lakiernicze rażąco odbiegające od występujących na rynku lokalnym, bezpodstawnie zastosowano 60 % współczynnik odchylenia oraz zamienniki części w miejsce uszkodzonych części oryginalnych (wykładzina zderzaka przedniego, reflektor prawy, błotnik przedni prawy, zestaw moc. wykładziny

drzwi przednich prawych, listwa ozdobna drzwi prawych, obudowa i szkło lusterka zewnętrznego prawego), a także bezpodstawnie zastosowano pomniejszenie wszystkich części zamiennych oryginalnych o 10 %. Powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy niezależnemu rzeczoznawcy, który wysokość szkody oszacował na kwotę 29.714,46 zł brutto.

(pozew k. 4-7)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując powództwo co do zasady i wysokości. Ubezpieczyciel zakwestionował zakres naprawy, w tym potrzebę demontażu i montażu szyby trójkątnej tylnej prawej, gdyż – jego zdaniem – zabieg ten nie był niezbędny do prawidłowego wykonania cieniowania drzwi tylnych prawych. Pozwany zwrócił uwagę, że w dniu 2 lipca 2019r. dokonał dopłaty odszkodowania w kwocie 7.986,50 zł, tym samym podnosząc zarzut spełnienia świadczenia w tym zakresie. Pozwany wskazał, że z informacji udostępnionych przez (...) wynika, że pojazd po zdarzeniu został sprzedany, stąd szkodę winna stanowić różnica pomiędzy wartością pojazdu sprzed i po wypadku. Z ostrożności pozwany wskazał, że pojazd był pojazdem używanym (rok produkcji 2011) dość popularnej marki. Ubezpieczyciel zwrócił także uwagę, że na rynku występują zamienniki, w tym jakości Q, które nie odbiegają jakością od oryginalnych części producenta, a różnią się od nich tylko brakiem logo, zaś cena tych części bardziej przystaje do wartości części zamontowanych w pojeździe przed wypadkiem. Pozwany powołał się na orzecznictwo sądów powszechnych wskazujące, że okoliczności sprawy mogą uzasadniać zastosowanie tego rodzaju części, szczególnie w przypadku samochodów o kilkuletnim okresie eksploatacji. Pozwany wskazał także na wynikający z art. 354 § 2 kc obowiązek lojalnego zachowania dłużnika względem wierzyciela. Te same zastrzeżenia pozwany odniósł do kosztów robocizny. Pozwany zakwestionował podane przez powoda części, wskazując przy tym, że możliwe było nabycie części oryginalnych z rabatem w wysokości 10 % oraz materiałów lakierniczych z rabatem 40 %. O możliwości nabycia części oryginalnych z rabatem poinformowano powoda w pierwotnej decyzji o wypłacie odszkodowania. Pozwany zakwestionował także wartość dowodową załączonej do pozwu kalkulacji.

(odpowiedź na pozew k. 35-39)

W toku postępowania powód cofnął pozew w zakresie kwoty 7.986,50 zł. Postanowieniem z dnia 8 listopada 2019r. Sąd umorzył postępowania w ww. zakresie.

(pismo powoda z dnia 23 września 2019r. k. 61, postanowienie z dnia 8 listopada 2019r. k. 77)

Następnie, powód rozszerzył powództwo domagając się ostatecznie zapłaty kwoty 4.781,47 zł brutto wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 stycznia 2019r. do dnia zapłaty w podwójnej wysokości oraz kwoty 258,85 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 7.986,50 zł od dnia 15 stycznia do 2 lipca 2019r.

(pismo procesowe powoda z dnia 24 czerwca 2020r. k. 146, pismo procesowe powoda z dnia 15 kwietnia 2021r. k. 245)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 grudnia 2018r. około godz. 13:50 w G. na ul. (...) kierujący samochodem marki K. o numerze rejestracyjnym (...) spowodował kolizję drogową, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda J. D..

(dowód: zaświadczenie Komendy Miejskiej Policji w G. z dnia 18 grudnia 2018r. k. 8)

Sprawca kolizji był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W.. W dniu 15 grudnia 2018r. powód dokonał zgłoszenia szkody. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany sporządził kalkulację naprawy, zgodnie z którą koszt naprawy wynosił 14.352,34 zł. Decyzją z dnia 11 stycznia 2019r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie za szkodę w wysokości określonej w kosztorysie. W treści decyzji pozwany wskazał, że ceny części zamiennych użyte w kalkulacji pochodzą od producentów lub importerów pojazdów oraz dostawców części funkcjonujących na rynku motoryzacyjnym, które można nabyć na rynku lokalnym. W obrocie handlowym

dostępne są również części pochodzące od innych dostawców. W przypadku trudności z nabyciem części oryginalnych w cenach i materiałów lakierniczych podanych w kosztorysie, pozwany wskazał swoje dane kontaktowe. Jednocześnie, pozwany poinformował, że w kalkulacji uwzględniono rabat na części, który oferują dostawcy części współpracujący z pozwanym, wskazując, że koszty dostarczenia części i materiałów uwzględniających rabaty pokrywa dostawca.

Powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy podmiotowi trzeciemu, który określił koszt naprawy na kwotę 29.714,46 zł, a następnie pismem z dnia 10 czerwca 2019r. wezwał pozwanego do zapłaty m.in. kwoty 15.362,12 zł brutto tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 stycznia 2019r. do dnia zapłaty.

Decyzją z dnia 1 lipca 2019r. pozwany przyznał powodowi dodatkowo kwotę 7.986,50 zł. Kwota ta została wypłacona w dniu 2 lipca 2019r.

(dowód: kalkulacja naprawy pozwanego k. 9-12, decyzja pozwanego z dnia 11 stycznia 2019r. k. 14, kalkulacja naprawy powoda k. 15-18, wezwanie do zapłaty z dnia 10 czerwca 2019r. k. 23, potwierdzenie przelewu bankowego k. 40, decyzja pozwanego z dnia 1 lipca 2019r. k. 64-65, akta szkody k. 28)

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. zawarło w dniu 18 marca 2016r. na okres jednego roku z (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. (jako dostawcą) umowę, na mocy której dostawca zobowiązał się do udzielenia pozwanemu i klientom wskazanym przez pozwanego rabatów na ceny nowych oryginalnych części zamiennych w celu ich wykorzystania w procesie likwidacji szkody. R. miały być udzielane przez punkty sprzedaży części wymienione w załączniku do umowy i naliczane od ceny detalicznej obowiązującej w danym punkcie sprzedaży. R. na części O do pojazdów marki M. w wieku powyżej 8 lat wynosiły 10 %.

Z kolei, w dniu 1 września 2016r. również na okres jednego roku pozwany zakład ubezpieczeń zawarł podobną umowę z (...) M. F. M. C. sp. j. z siedzibą w W. dotyczącą materiałów lakierniczych. R. miały być udzielane przez punkty sprzedaży części wymienione w załączniku do umowy i naliczane od ceny detalicznej obowiązującej w danym punkcie sprzedaży. Wysokość rabatu wynosiła 40 %. W dniu 1 września 2017r. porozumienie zostało przedłużone na czas nieokreślony.

(dowód: porozumienie z dnia 18 marca 2016r. k. 45-46, porozumienie z dnia 1 września 2016r. k. 47-48 wraz z aneksem z dnia 1 września 2017r. k. 49)

W dniu 19 czerwca 2019r. powód sprzedał ww. samochód za kwotę 54.800 zł.

(dowód: umowa sprzedaży k. 107)

Wysokość celowych i uzasadnionych ekonomicznie kosztów naprawy uszkodzeń samochodu powoda marki M. o numerze rejestracyjnym (...) powstałych w wyniku kolizji drogowej w dniu 15 grudnia 2018r. przy zastosowaniu średnich stawek za prace blacharskie w wysokości 118,65 zł/rbg i prace lakiernicze w wysokości 131,78 zł/rbg stosowanych na rynku lokalnym oraz cen części nowych i oryginalnych wynosi 27.120,31 zł. Bezzasadne było uwzględnienie w kalkulacji powoda:

- mocowań zderzaka przedniego, błotnika prawego, wykładziny drzwi przednich prawych, które składają się ze śrub, nakrętek, zatrzasków i klipsów oraz jednocześnie uwzględnienie normaliów w wysokości 2 % (co obejmowało również ww. materiały),
- dodatkowej konserwacji profili błotnika przedniego prawego;
- wybudowanie szyby trójkątnej tylnej prawej.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej P. T. k. 84-106 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 153-168, 202-203, 221-222)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, a także dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, decyzji pozwanego dotyczących wysokości przyznanego odszkodowania, czy też korespondencji stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie kwestionowała treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu, albowiem nie nosiły żadnych śladów przerobienia, podrobienia czy innej ingerencji. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że przedmiotowe dokumenty przedstawiają rzeczywisty przebieg postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwaną zakład ubezpieczeń po kolizji drogowej z dnia 15 grudnia 2018r. Natomiast, wobec dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, bez znaczenia były kosztorysy sporządzone przez obie strony przed wniesieniem pozwu.

Ostatecznie, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. Zdaniem Sądu opinia przedstawiona przez biegłego P. T. – po jej uzupełnieniu – jest kompletna, rzetelna i w pełni przydatna do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W opiniach uzupełniających biegły w sposób rzeczowy, logiczny i przekonywający odniósł się do wszystkich podniesionych zarzutów, o czym szczegółowo mowa będzie w dalszej części niniejszego uzasadnienia, a jego wyjaśnienia co do wysokości kosztu i zakresu naprawy pojazdu są kategoryczne, dobrze uzasadnione, a także nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 3 kpc Sąd pominął natomiast wnioski powoda o dopuszczenie dowodów zawartych w pkt 4, 6 i 7 pozwu, a także z opinii technicznej nr (...) i porównania kosztów części i naprawy elementów nadwozia Golfa VII w teście zderzeniowym, albowiem bądź dotyczyły one faktów już udowodnionych za pomocą opinii biegłego, bądź też były nieprzydatne do wykazania wskazanych przez powoda faktów. Nadto, Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie powoda, albowiem prowadziłby do przedłożenia niniejszego postępowania. Sam przebieg zdarzenia był natomiast niesporny.

Podstawę prawną powództwa stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 kc i art. 824<sup>1</sup> § 1 kc oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 415 kc i art. 436 § 2 kc. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 kc o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2018r. poz. 473) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miały także przepisy art. 361 § 2 kc, zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz art. 363 § 1 kc, który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej,

przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował zakres naprawy, wysokość stawek za prace blacharskie i lakiernicze, rodzaj i ceny części zamiennych koniecznych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, a także zarzucił powodowi nieuwzględnienie rabatów na części zamienne i materiał lakierniczy. Jeśli chodzi o zakres szkody, to zważyć należy, iż biegły zweryfikował kosztorysy stron pod względem celowości wykonania poszczególnych operacji naprawczych i stwierdził, że w kalkulacji powoda bezzasadnie zostały uwzględnione takie czynności jak: dodatkowa konserwacja profili błotnika przedniego prawego, wybudowanie szyby trójkątnej tylnej prawej, a nadto nieprawidłowo uwzględniono koszt mocowania zderzaka przedniego, błotnika prawego, wykładziny drzwi przednich prawych, które składają się ze śrub, nakrętek, zatrzasków i klipsów przy jednoczesnym uwzględnieniu normalistów w wysokości 2 % (co także obejmowało ww. materiały). W tym zakresie opinia biegłego nie była kwestionowana.

Natomiast, pozwany zakład ubezpieczeń kwestionował wysokość przyjętych przez biegłego stawek za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze, wskazując, że zostały one przez biegłego zawyżone, są stawkami „życzeniowymi” i odpowiadają stawkom stosowanym przez (...). W oparciu o wyjaśnienia biegłego zawarte w opinii uzupełniającej Sąd uznał zarzuty pozwanego za bezzasadne. Odnosząc się do zarzutu ubezpieczyciela pozwany wyjaśnił, że wskazane w opinii stawki zostały określone na podstawie rzeczywistych stawek stosowanych przez zakłady naprawcze na terenie T. wskutek osobiście przeprowadzonego przez biegłego rozpytania. Biegły zaznaczył, że warsztaty co do zasady nie ujawniają wysokości stosowanych rabatów, zasłaniając się tajemnicą handlową, niemniej nie stosują one rabatów dla klientów indywidualnych, stąd stawki wskazane w opinii odzwierciedlają faktyczny poziom stawek występujących na rynku w dacie szkody. W tym stanie rzeczy należało uznać, że biegły prawidłowo określił wysokość stawek za prace naprawcze i lakiernicze, na podstawie stawek stosowanych na rynku lokalnym. Zważyć należy, że w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, opubl. M.Prawn. 2004/2/81 stwierdzono, że „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, iż poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym (np. na terenie określonego miasta lub gminy). Sąd Najwyższy wskazał też, iż „zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 kc), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego”. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie uzależnienie wypłaty odszkodowania w pełnej wysokości od naprawy pojazdu za określoną i arbitralnie przyjętą przez pozwanego stawkę stanowiłoby naruszenie powyższego uprawnienia poszkodowanego do wyboru warsztatu, w którym naprawi pojazd. Jednocześnie, strona pozwana nie złożyła żadnych wiarygodnych dowodów, np. umów zawartych z warsztatami prowadzącymi działalność gospodarczą w miejscu zamieszkania powoda, z których wynikałoby, że za kwotę wskazaną przez ubezpieczyciela możliwa była pełnowartościowa i kompleksowa naprawa pojazdu. Zdaniem Sądu mało prawdopodobne jest także, aby nawet zakłady naprawcze współpracujące z pozwanym stosowały tak niskie stawki, jak uwzględnione w kosztorysie pozwanego. Stawki w wysokości 55 zł/rbg jeśli nawet występują na rynku, to są

stosowane incydentalnie przez warsztaty nieskategoryzowane bądź mechaników dokonujących naprawy systemem gospodarczym. Natomiast, tak niskich stawek nie stosują warsztaty skategoryzowane. Wykonywanie napraw przez profesjonalny zakład naprawczy za taką stawkę byłoby nieopłacalne. Z doświadczenia Sądu wynika, że w ostatnich latach stawki za prace naprawcze i lakiernicze oscyływały w granicach 120-140 zł/rbg. Przyznanie rabatów w wysokości 60-80 zł/rbg rodziłoby pytanie o opłacalność usług świadczonych przez takie zakłady naprawcze. Powyższy wniosek jest o tyle uzasadniony, że w toku niniejszego postępowania, pozwany nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających stosowanie takich stawek przez firmy działające na lokalnym rynku usług naprawczych. Nadto, naprawa dokonana w warsztacie stosującym stawki na poziomie 55 zł/rbg nie gwarantowałaby przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Należy przy tym mieć na względzie, że stawka za prace naprawcze nie tylko odzwierciedla poziom świadczonych usług, ale także uwzględnia takie czynniki jak: wyposażenie warsztatu w nowoczesny sprzęt, zatrudnianie wykwalifikowanych pracowników etc. Jest faktem notoryjnym, że zakłady stosujące najniższe stawki zwykle nie dysponują najnowocześniejszym sprzętem dedykowanym konkretnej marce samochodu. Zatem należało przyjąć, że naprawa dokonana w zakładzie sugerowanym przez pozwanego nie byłaby pełnowartościowa i zgodna z technologią producenta pojazdu. Jak wskazuje się w orzecznictwie odszkodowanie należne w ramach ubezpieczenia obejmuje wszystkie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992r., I ACr 410/92, OSA 1993/8/57; podobnie wyrok SN z dnia 11 czerwca 2003r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r., V CKN 903/00). W ocenie Sądu, kwota przyznana przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego w żaden sposób nie gwarantowała przywrócenia pojazdu powoda do stanu poprzedniego, choćby z uwagi na znacznie zaniżone stawki za roboczogodzinę. Podkreślić przy tym należy, iż przyjęcie stawki ustalonej przez pozwanego ubezpieczyciela nie może powodować obniżenia wysokości szkody poniesionej przez powoda, gdyż ta kształtuje się w oparciu o ceny rynku lokalnego przedstawione przez biegłego w opinii (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51). Uwzględnienie zaniżonych kosztów naprawy – odbiegających od cen rynku lokalnego – stanowiłoby naruszenie zasad określonych w przepisach art. 361 kc i art. 363 kc i prowadziłoby do nieuzasadnionego zaniżenia wypłaconego odszkodowania. Powód nie byłby bowiem w stanie naprawić szkody za tak niskie stawki. Nadto, stosownie do wcześniejszych rozważań, poszkodowany wcale nie ma obowiązku naprawienia pojazdu, może w ogóle odstąpić od naprawy. W tym kontekście powiązanie wypłaty pełnego odszkodowania z naprawą pojazdu w konkretnym warsztacie, de facto zmuszałoby poszkodowanego do naprawy pojazdu, mimo że poszkodowany nie ma takiej woli. Gdyby przyjąć argumentację pozwanego, poszkodowany zostałby pozbawiony możliwości wyboru sposobu naprawienia szkody, co jest sprzeczne z ugruntowaną linią orzecniczą SN. Jeszcze raz należy podkreślić, że uzyskane odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC ma wyrównać poszkodowanemu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, co wcale nie jest równoznaczne z koniecznością naprawy pojazdu, jak to wskazuje pozwany.

Kolejny zarzut pozwanego dotyczył nieuwzględnienia przez biegłego okoliczności, że przedmiotowy samochód uległ za granicą szkodzie całkowitej, po której nie mógł być odbudowany zgodnie z technologią producenta na częściach oryginalnych. O ile fakt wystąpienia szkody całkowitej nie był przez biegłego kwestionowany, to P. T. stwierdził, że przedstawiona przez ubezpieczyciela kalkulacja naprawy po ww. szkodzie całkowitej uwzględnia naprawę pojazdu przy zastosowaniu części oryginalnych i technologii producenta samochodu. Powyższe przeczy twierdzeniom ubezpieczyciela o niemożliwości przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Zdaniem Sądu, jeśli pozwany zarzucał, że po szkodzie całkowitej samochód powoda został odbudowany za pomocą części innych aniżeli oryginalne, bądź też niezgodnie z technologią producenta, to winien te okoliczności wykazać, zgodnie z art. 6 kc. Zwrócić należy uwagę, że przedmiotowy pojazd został sprzedany dopiero w dniu 19 czerwca 2019r., a zatem w toku postępowania likwidacyjnego pozwany miał możliwość dokonania dokładnych i szczegółowych oględzin tego samochodu, a także zweryfikowania, czy naprawa nastąpiła z uwzględnieniem części oryginalnych. Zważyć należy, iż pozwany dysponuje fachowym zespołem rzeczoznawców, a także niezbędnymi środkami technicznymi pozwalającymi na ustalenie stanu pojazdu przed szkodą. Tymczasem, jak zwrócił uwagę biegły T., w protokole sporządzonym po oględzinach pojazdu rzeczoznawca pozwanego nie wskazał żadnych uwag co do jakości wykonanej uprzednio naprawy

po szkodzie całkowitej, w szczególności nie wskazał, że części uszkodzone, podlegające wymianie na nowe bądź naprawie nie były częściami oryginalnymi, albo że pojazd został naprawiony niezgodnie z technologią producenta.

Dalej, zdaniem pozwanego ubezpieczyciela ze względu na wiek i stan pojazdu, przy określaniu kosztów naprawy pojazdu winny zostać uwzględnione części o jakości Q. W ocenie Sądu w rozpatrywanym przypadku nie zaszyły żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby uwzględnienie cen części innych niż oryginalne. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego odszkodowanie należne poszkodowanemu z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej powinno uwzględniać ceny nowych i oryginalnych części zamiennych. Jak wskazano powyżej celem naprawy jest bowiem przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności. Zatem dopiero, gdy pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego można mówić, iż szkoda została naprawiona, a obowiązek ubezpieczyciela wygasa. Przy braku szczególnych okoliczności, odzyskanie stanu technicznego, zdolności użytkowej i wyglądu estetycznego, jaki pojazd posiadał przed wypadkiem możliwe jest wyłącznie wówczas, gdy zamontowane zostaną części takie same, jak przed szkodą. Pozwany nie wykazał w toku niniejszego postępowania, że przed szkodą w pojeździe były zamontowane części inne niż oryginalne. Podczas oględzin nie stwierdzono także, aby uszkodzone zostały części alternatywne (Q, P etc.). Ponadto, również z opinii biegłego nie wynika, aby w pojeździe powoda były zamontowane części inne aniżeli części oryginalne (vide: opinia uzupełniająca z dnia 14 października 2020r.). Zgodnie z utrwalonym poglądem prawnym Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012r. III CZP 80/11, L.). W niniejszej sprawie pozwany nie zdołał wykazać, że wskutek zastosowania w procesie naprawy części nowych i oryginalnych nastąpi wzrost wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody. Z opinii biegłego nie wynika, że wskutek zastosowania do naprawy części oryginalnych nie nastąpi wzrost wartości rynkowej pojazdu. Zwrócić należy uwagę, że po dokonaniu naprawy pojazd odzyskuje sprawność techniczną, jednak nie odzyskuje wartości rynkowej sprzed wypadku, gdyż kupujący zazwyczaj poszukują pojazdów bezwypadkowych. Nadto, w przypadku pojazdów powypadkowych występuje obawa wystąpienia wad powypadkowych lub naprawczych, co także wpływa na cenę, niezależnie od tego, czy pojazd był naprawiany zgodnie z technologią producenta. Ponadto, nie bez znaczenia jest fakt, że wartość pojazdu zależy nie tylko od jego marki, wyposażenia i okresu eksploatacji, ale i sposobu utrzymania, a dokonywanie napraw przy użyciu nowych, oryginalnych części zamiennych w powszechnej opinii postrzegane jest jako lepsze dbanie o stan auta, niż jego naprawa przy użyciu części używanych bądź nie mających autoryzacji producenta. Dodatkowo podkreślić należy, że wykładnia przepisów art. 361 § 2 i art. 363 § 2 kc prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Wynika to z przyjętej w polskim systemie prawnym zasady pełnej kompensacji szkody.

Bezzasadny okazał się również zarzut dotyczący nieuwzględnienia rabatów w wysokości 10 % na części zamienne, a także w wysokości 40 % na materiały lakiernicze. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że pozwany w toku niniejszego postępowania nie zdołał wykazać, że w dacie szkody miał możliwości zakupu części zamiennych koniecznych do naprawy przedmiotowego samochodu ze stosowanymi rabatami. Do odpowiedzi na pozew dołączono odpis porozumienia zawartego w dniu 18 marca 2016r. na okres jednego roku z (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. umowę, na mocy którego dostawca zobowiązał się do udzielenia pozwanemu i klientom wskazanym przez pozwanego rabatów na ceny nowych oryginalnych części zamiennych w celu ich wykorzystania w procesie likwidacji szkody. Zważywszy, iż porozumienie zostało zawarte tylko na rok to wygasło z dniem 18 marca 2017r. i nie obowiązywało w dacie szkody. Drugie z załączonych porozumień dotyczące materiałów lakierniczych co prawda było aktualne w dacie szkody, niemniej – w świetle wyjaśnień biegłego – na podstawie podanych w porozumieniu danych nie sposób ustalić, czy kwota z rabatami byłaby równa kwocie uwzględnionej przez ubezpieczyciela w sporządzonym przez niego kosztorysie. Jak bowiem zauważył biegły T. rabaty miały być udzielane od ceny detalicznej obowiązującej w danym punkcie sprzedaży dostawy materiałów lakierniczych, jednak ww. cen detalicznych nie podano i nie można ich odnosić

do cen materiałów wskazanych w kalkulacji sporządzonej w systemie A.. Nie wykazano, że ceny detaliczne stosowane przez dostawcę części były tożsame z cenami uwzględnionymi w ww. programie. Tym samym należało uznać, że zarzut pozwanego jest nieudowodniony.

W związku z powyższym Sąd przyjął wskazany w opinii biegłego koszt naprawy obejmujący ceny części oryginalnych bez rabatów. Jak wskazał biegły T. koszt naprawy pojazdu z uwzględnieniem części nowych i oryginalnych wynosi 27.120,31 zł brutto. Sąd miał jednak na uwadze, że na etapie przedprocesowym pozwany wypłacił już powodowi odszkodowanie w wysokości 22.338,84 zł, a zatem w dalszym ciągu do skompensowania pozostaje kwota 4.781,47 zł. Nadto, Sąd uwzględnił żądanie dotyczące zasądzenia kwoty 285,85 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 7.986,50 zł od dnia 15 stycznia do 2 lipca 2019r. Zważyć bowiem należy, iż ww. kwota została wypłacona z opóźnieniem, już po terminie przewidzianym w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Zatem, na podstawie art. 822 § 1 i 4 kc i art. 8241 § 1 kc oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5067,32 zł. Na mocy art. 481 kc Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 4.781,47 zł od dnia 15 stycznia 2019r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem należy, iż szkoda została pozwanemu zgłoszona w dniu 15 grudnia 2018r., a roszczenie stało się wymagalne z upływem 30 – dniowego terminu określonego w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Natomiast na mocy powołanego powyżej art. 481 kc a contrario Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w podwójnej wysokości. Zważyć bowiem należy, że należność nie wynikała z umowy, lecz czynu niedozwolonego. Zgodnie zaś z art. 481 § 2 kc jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Ponadto, podstawy zasądzenia wyższych odsetek nie stanowił w niniejszej sprawie przepis art. 226<sup>2</sup> § 2 pkt 3 lit. a kpc, albowiem Sąd nie dopatrył się w działaniach pozwanego nadużycia prawa procesowego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, albowiem powód uległ w nieznacznym zakresie (co do odsetek), i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.317 zł, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu (500 zł) i rozszerzonego powództwa (200 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanego w stawce minimalnej (3.600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego w stosunku w jakim uległ na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. nieuiszczone koszty wynagrodzenia biegłego, które zostały tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa. Zważyć należy, iż łączny koszt opinii biegłego wyniósł 1.239,69 zł i został w całości sfinansowany ze Skarbu Państwa.